

WIEŚCI z AA



BIULETYN INFORMACYJNY DLA
PROFESJONALISTÓW "WIEŚCI Z AA"
UKAZUJE SIĘ POD PATRONATEM
RADY POWIERNIKÓW I KOMISJI
INFORMACJI PUBLICZNEJ SŁUŻBY
KRAJOWEJ ANONIMOWYCH
ALKOHOLIKÓW W POLSCE.
ADRES E-MAIL REDAKCJI:
WIESCI@AA.ORG.PL

WRZESIEŃ | NR 1/46 | 2019

KWARTALNIK

45 lat AA w Polsce



Dr Bohdan T. Woronowicz
o polskiej wspólnocie AA
na przestrzeni ponad
czterech dekad

Spotkanie Przyjaciół
podczas 45-lecia AA
w relacji Andrzeja Formy -
powiernika klasy A

Psycholog i terapeuta
uzależnień Dorota Reguła
o terapii i AA w Polsce

O tym, kim jest powiernik
i jaka jest jego rola, pisze
Robert - Rzecznik Rady
Powierników AA w Polsce



BIULETYN INFORMACYJNY DLA
PROFESJONALISTÓW "WIEŚCI z AA"
UKAZUJE SIĘ POD PATRONATEM
RADY POWIERNIKÓW I KOMISJI
INFORMACJI PUBLICZNEJ SŁUŻBY
KRZYSZTOF ANONIMOWYCH
ALKOHOLIKÓW W POLSCE.
ADRES E-MAIL REDAKCJI:
WIESCI@AA.ORG.PL

SPIS TREŚCI

W NUMERZE

Fundacja Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce

00-020 Warszawa, ul. Chmielna 20

tel. 22 828-04-94 (od pon.-pt. w godz. 8:00-16:00)

e-mail: aa@aa.org.pl

Konto do wpłat w ramach VII Tradycji

(darowizny, wpłaty urodzinowe inne...) od uczestników AA, grup, intergrup i regionów

BZ WBK nr konta: 33 1090 1043 0000 0001 0067 9467

OD REDKACJI

Nowe "Wieści...", nowe treści, ten sam cel

3

RELACJA

Wspólnota i przyjaciele

4

Andrzej Forma - kurator zawodowy ds. rodzinnych, powiernik klasy A

WYWIAD

Kim byliśmy, co się z nami stało i jacy jesteśmy obecnie ?

6

dr Bohdan T. Woronowicz - doktor nauk medycznych, specjalista psychiatra,
specjalista seksuolog, certyfikowany specjalista terapii uzależnień oraz certyfikowany
superwizor psychoterapii uzależnień

Uzależnienie wymaga współpracy

14

Dorota Reguła - psycholog, psychoterapeuta PTP i PSPI, superwizor psychoterapii,
superwizor i specjalista psychoterapii uzależnień, trener II° PTP, kierownik Ośrodka
Terapii Uzależnień i Współuzależnienia w Działdowie

SŁUŻBA

Powiernik - służba, która zobowiązuje

10

Robert - Rzecznik Rady Powierników Wspólnoty Anonimowych Alkoholików w Polsce

LUDZIE

Sylwetki powierników

12

Edyta Gulbinowicz - psycholog, podpułkownik Służby Więziennej,
zastępca dyrektora Zakładu Karnego w Goleniowie, powiernik klasy A

ANKIETA

Anonimowi Alkoholicy w liczbach

17

WARSZTATY

19

ADRESY

20

PREAMBUŁA AA

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, którzy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją,
aby rozwiązywać swój wspólny problem i pomagać innym
w wyzdrowieniu z alkoholizmu.

Jedynym warunkiem uczestnictwa we wspólnocie jest chęć zaprzestania picia. Nie ma w AA żadnych składek ani opłat,
jesteśmy samowystarczalni poprzez własne dobrowolne datki.

Wspólnota AA nie jest związana z żadną sektą, wyznaniem, działalnością polityczną, organizacją
lub instytucją, nie angażuje się w żadne publiczne polemiki, nie popiera ani nie zwalcza żadnych poglądów.

Naszym podstawowym celem jest trwać w trzeźwości i pomagać innym alkoholikom
w jej osiągnięciu.

Copyright © by The AA Grapevine, inc; przedrukowano za zgodą

NOWE "WIEŚCI...", NOWE TREŚCI, TEN SAM CEL

SŁOWO OD REDAKTORA

KOLEJNY NUMER "WIEŚCI Z AA" PRZEZNACZONY DLA OSÓB ZAWODOWO ZAJMUJĄCYCH SIĘ UZALEŻNIENIEM OD ALKOHOŁU, A TAKŻE DLA TYCH, KTÓRYM TEMAT TEN JEST BLISKI, TRAFIA W WASZE RĘCE.

Zmiany wizualne, jakie możecie zaobserwować w niniejszej publikacji, to efekt nowych wyzwań, jakie stoją przed wspólnotą Anonimowych Alkoholików i celów jakie będziemy starali się osiągnąć. Również merytorycznie pismo będzie ewoluować, nie zmieniając jednak zasadniczego kursu, bowiem problem choroby alkoholowej w swojej istocie pozostaje ten sam. Zmienia się jedynie, choć powoli, poziom świadomości społecznej dotyczący uzależnień, postępuje wiedza medyczna w dziedzinie psychologii i psychoterapii, niestety drogą niechlubnego postępu kroczy również spożycie alkoholu, którego ilość wzrasta w przeliczeniu na głowę mieszkańca. Należy więc domniemywać, że nie braknie nam tematów do dzielenia się wiedzą i doświadczeniem, choć to wyjątkowo gorzka konkluzja. Z oczywistych powodów wspólnota Anonimowych Alkoholików jest zainteresowana budowaniem platformy do wymiany myśli i dyskusji dotyczących przeciwdziałania alkoholizmowi i wywoływanych nim skutków.

Chcemy na łamach "Wieści..." dzielić się tym co dzieje się w AA, jakie podejmujemy działania, jakim wyzwaniom będziemy starali się sprostać. I podobnie jak miało to miejsce od pierwszych chwil funkcjonowania tej zadziwiającej zbiorowości ludzi trzeźwiejących, będziemy potrzebowali Waszej pomocy... lekarzy, terapeutów, kuratorów, pracowników systemu penitencjarnego, wolontariuszy i tych, którym chce się chcieć. Tylko wymieniając i uzupełniając wzajemnie swoją wiedzę i doświadczenie

możemy, małymi krokami, osiągać małe sukcesy.

A małe sukcesy przekuć w jeden, duży, zbiorowy sukces. Nie łudźmy się przy tym, że zmienimy cały świat, ale być może nasze wspólne działanie sprawi, że życie bez alkoholu stanie się całym światem dla bliżej nieokreślonej liczby istnień ludzkich.

Bądźmy szczodrzy w dzieleniu się tym, co mamy najlepszego, czyli jak mówimy w AA: doświadczeniem, siłą i nadzieją. W tym miejscu można również dodać: wiedzę.

Z pozdrowieniem

KRZYSZTOF

Redaktor "Wieści z AA"

REDAKCJA

redaktor naczelny
projekt i skład

krzysztof AA - słupca
krzysztof AA



Adres redakcji:

Pismo dla profesjonalistów i przyjaciół

Anonimowych Alkoholików w Polsce „WIEŚCI z AA”,

ul. Chmielna 20, 00-020 Warszawa

Telefon/ faks: +48 22 828-04-94

e-mail: wiesci@aa.org.pl

Krzysztof – SŁUPCA - red. nacz., tel. +48 511 930 290



WSPÓLNOTA I PRZYJACIELE

LICZNE GRONO PROFESJONALISTÓW - PRZYJACIOŁ AA Z CAŁEJ POLSKI
ORAZ REGIONU EUROPA SPOTKAŁO SIĘ W KATOWICACH Z OKAZJI
45- LECIA ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW W POLSCE -
RELACJA **ANDRZEJA FORMY** - POWIERNIKA KLASY A

W dniach 16 - 18. sierpnia 2019 r. odbył się w Katowicach zlot z okazji 45 – lecia AA w Polsce. Tradycyjnie było on sposobnością do spotkania Przyjaciół AA, jako wyrazu wsparcia i życzliwości zaprzyjaźnionych ze Wspólnotą profesjonalistów z całej Polski oraz kilku krajów europejskich (Region Europa), a także przedstawicieli Wspólnoty AA z USA.

Profesjoniści mają swój bezpośredni udział w powstaniu pierwszych Grup AA. Należy pamiętać, że początek historii AA w Polsce liczony jest od 1974 r., ale kilka lat wcześniej pracę nad powstaniem grupy, która działałaby zgodnie z zasadami AA, rozpoczęła psycholog Maria Grabowska. Pracę tę kontynuowała Maria Matuszewska, również psycholog, która na pewnym etapie wycofała się z prowadzenia grupy, co umożliwiło powstanie w 1974 roku pierwszej, niezależnej grupy AA „Eleusis”. To wydarzenie świętowaliśmy wspólnie podczas katowickiego zlotu. Trzeba jednak dodać, że w Polsce profesjoniści zainteresowali się ideą AA już w latach 50-tych. W 1957 r. profesor Zbigniew Wierzbicki przywiózł pierwsze podstawowe informacje o Wspólnocie AA działającej w Anglii, pojawiły się wówczas pierwsze publikacje na ten temat. Niestety, zasiane ziarno napotkało na nieprzyjające warunki „geopolityczne” przy nieufności Kościoła Katolickiego.

Podczas spotkania, za pośrednictwem nagrania audio, mogliśmy wysłuchać relacji psycholog Marii Matuszewskiej, o tamtych ważnych wydarzeniach.



foto: www.45lat.aa.org.pl

Ogromne zainteresowanie wzbudziło również wystąpienie doktora Bohdana Woronowicza, pierwszego powiernika klasy A, fundatora Fundacji BSK w Polsce. O swych wspomnieniach z okresu tworzenia pierwszych grup na Dolnym Śląsku mówiła Katarzyna Serafinowska-Gabryel - specjalista Unii Europejskiej d/s Uzależnień, psycholog, terapeuta.

W drugiej części spotkania głównego mówiliśmy o dzisiejszej Wspólnocie AA, jej pozycji odpowiedzialnego partnera dla profesjonalistów i instytucji, wszędzie tam, gdzie dzięki takiej współpracy anoni-mowi alkoholicy mogą dotrzeć z posłaniem do „cierpiącego alkoholika”. Wspólnota jest otwarta na taką współpracę pod warunkiem zachowania anonimowości.



WSPÓLNOTA I PRZYJACIELE

CIĄG DALSZY ZE STR. 4

Wzorem takiej konstruktywnej współpracy, przynoszącej obopólne korzyści jest od ponad 30 lat codzienna, rzetelna współpraca AA z Aresztami Śledczymi i Zakładami Karnymi. Ten niepodważalny dorobek znany jest nie tylko w Polsce lecz również w Europie. To korzystne współdziałanie może być także przykładem dla innych grup zawodowych, które zainteresowane są wykorzystaniem doświadczenia, wiedzy i potencjału uczestników AA w swej pracy zawodowej. Przedstawicielka Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach mówiła o rozwijającej się prężnie partnerskiej, codziennej współpracy z AA, jaka ma miejsce od ponad 2 lat. Odczytany został ponadto list posłanki na Sejm RP Małgorzaty Zwiercan, skierowany do uczestników spotkania, a także wysłuchaliśmy wystąpienia powierniczki klasy A, Nancy McCarthy z USA, która mówiła o swej służbie dla Wspólnoty AA.

Pomiędzy panelami głównymi, byli i obecni powiernicy klasy A prowadzili warsztaty tematyczne: „Odpowiedzialność za Zdrowienie, Jedność i Służbę”, „O mocy słowa”, „Wspólnota AA o jakiej słyszałem i Wspólnota AA jaką znam”, „Wspólnota AA, nasze dobro wspólne”, „Uzależnienie - zadłużenie - zdrowienie”.

Spotkanie zgromadziło liczne grono profesjonalistów - przyjaciół AA z całej Polski oraz Regionu Europa, którzy reprezentowali całą gamę zawodów, głównie przedstawiciele Zakładów Karnych i Aresztów Śledczych, Zakładów Poprawczych, Policji, Ośrodków i Przychodni Terapii Uzależnień, Zespołów Kuratorów Sądowych, Ośrodków Pomocy Społecznej, środowisk lekarskich, PARPA itp. Przyjaciele - nie alkoholicy nadal są blisko Wspólnoty AA, okazują swą życzliwość i wsparcie,

coraz częściej podejmują partnerską współpracę z AA, co przynosi istotne, wymierne korzyści w realizacji celów zawodowych. Wspólnota AA coraz częściej postrzegana jest jako doświadczony, odpowiedzialny partner, gotów do udzielania bezinteresownej pomocy wszędzie tam, gdzie może to mieć pozytywny wpływ na sytuację „cierpiącego alkoholika”.

Na spotkanie zaproszono 145 przyjaciół AA wskazanych przez Regiony oraz 20 osób z tzw. "listy krajowej", łącznie zaproszono 165 osób – przyjaciół AA. Spotkanie odbyło się na terenie MCK w Katowicach, a prowadzili je powiernicy klasy A. Całość przygotował Zespół d/s Spotkania Przyjaciół AA wspólnie z Zespołem Przygotowania 45-lecia AA, Regionem AA Katowice oraz BSK AA.

Korzystając z okazji pragnę gorąco podziękować wszystkim naszym gościom za ich liczny i aktywny udział w Spotkaniu Przyjaciół oraz za stworzenie wspaniałej, pełnej serdeczności atmosfery spotkania. Jednocześnie dziękuję wszystkim, którzy organizowali bezpośrednio i współorganizowali to spotkanie, przyczyniając się do jego sprawnego, zgodnego z programem przebiegu. Do zobaczenia za 2 lata !!!

Koordinator
Spotkania Przyjaciół
Powiernik klasy A
Andrzej Forma

Konwencja AA z udziałem Wspólnoty
Al- Anon i specjaliści uzależnień

ŚWIEBODZIN
26.10.2019 r.

godz. 9:00 - 16:00,
ul. Park Chopina 4 (kawiarenka pod plebanią)



KIM BYLIŚMY, CO SIĘ Z NAMI STAŁO I JACY JESTEŚMY OBECNIE ?

45 LAT WSPÓLNOTY ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW W POLSCE
W ROZMOWIE Z **DR MED BOHDANEM T. WORONOWICZEM** - SPECJALISTĄ
PSYCHIATRĄ, SPECJALISTĄ SEKSUOLOGIEM, CERTYFIKOWANYM
SPECJALISTĄ TERAPII UZALEŻNIEŃ ORAZ CERTYFIKOWANYM
SUPERWIZOREM PSYCHOTERAPII UZALEŻNIEŃ, PIERWSZYM
POWIERNIKIEM KLASY A

Panie doktorze, porozmawiajmy o wspólnocie w roku jubileuszu 45-lecia AA. Osia naszej rozmowy niech będzie sformułowanie, które wybrzmiewa we wspólnocie: kim byliśmy, co się z nami stało i jacy jesteśmy obecnie? **Kim byliśmy** w pierwszych latach funkcjonowania? Jakie przeszkody napotykali Anonimowi Alkoholicy w pierwszym okresie istnienia?

Po pierwsze na przełomie lat '70 i '80 prawie nikt o Wspólnocie nie słyszał, a później mało kto odróżniał Wspólnotę AA od klubów abstynenckich, które wtedy były już widoczne, szczególnie na początku lat osiemdziesiątych. Mówiło się wtedy o klubach AA, co zresztą dzieje się czasami do tej pory. Taka była percepcja przeciętnego człowieka, jak i tzw. profesjonalistów. Natomiast to co zaczynało wybrzmiewać jako AA było przyjmowane z rezerwą i niedowierzaniem, zwłaszcza jeśli chodzi o możliwości samoorganizacji alkoholików oraz o to, że nie potrzebują od nikogo pieniędzy. W tamtych czasach bowiem, istniał Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy i kluby abstynenckie występowały do niego o pieniądze na różne imprezy, w związku z tym było dziwne, że AA tego nie robi. Ale mimo to wielu ludzi, którzy mieli kontakt z klubami abstynenckimi zaczynało spoglądać w kierunku AA. Podobnie zadziało to w Instytucie Psychoneurologicznym, gdzie pracowałem. Za pieniądze SKP pojechaliśmy autokarem do Poznania w '80 roku na uroczystość 30-lecia Poznańskiego Stowarzyszenia Klubu Abstynentów. Zabrałem



fot. Krzysztof AA

wtedy ze sobą personel i pacjentów oddziału oraz członków klubu abstynenta „Relaks”, którzy już jakiś czas nie pili. Kiedy zobaczyliśmy mityng AA uznaliśmy wspólnie, że trzeba coś takiego zorganizować w Warszawie. Bardzo tego chciałem, bo nieco wcześniej przygotowywałem program w poradni, gdzie obok mnie miał prowadzić zajęcia jeden z moich niepijących pacjentów. Z tego pomysłu zrezygnowałem, udostępniłem pomieszczenie w oddziale i w maju 1980 r. powstała grupa "Odrodzenie". Zastrzegłem jednak, że w zamian raz na jakiś czas będą przychodzić i opowiadać moim pacjentom o wspólnocie, co ona im da-

CIĄG DALSZY NA str. 7



KIM BYLIŚMY, CO SIĘ Z NAMI STAŁO I JACY JESTEŚMY OBECNIE

CIĄG DALSZY ZE STR. 6

je. I tak było. Pacjenci oddziału zaczęli zaglądać na mityngi, a po pewnym czasie wprowadziłem obowiązkowy udział w mityngach. Uznałem, że jest to element programu terapii i my jesteśmy od tego, żeby pacjent dowiedział się jakie są możliwości zdrowienia, a jedną z tych możliwości jest Wspólnota AA. Później wprowadziłem do programu terapeutycznego naukę Kroków AA, którą prowadził mój były pacjent, zatrudniony w charakterze terapeuty zajęciowego.

Po terapii kierował Pan pacjentów do AA czy do poradni?

Chodziło o to, że po wyjściu z oddziału ludzie rozjeżdżali się po całej Polsce, a potem dzwonili i słyszałem, że: „...pan mówił doktorze, żeby nie brać antikolu, a tu mi każą brać antikol...”. Wtedy mówiłem, żeby nie chodzili do poradni, „...ale Pan kazał chodzić...”, więc ja: „...ale nie do takiej, gdzie każą brać antikol, niech Pan idzie do AA...”, „...ale u nas nie ma AA...”. „...Ja Wam nie będę zakładał, jeżeli Panu jest potrzebne, to niech Pan założy u siebie...”, „...A jak to zrobić?...”, „...Dowiedzieć się, gdzie najbliżej jest, pojechać na mityng i poprosić, żeby przyjechali i w ten sposób zacząć...”. W taki sposób też trochę grup powstało. Myśmy byli pierwszą taką placówką stacjonarną, która uczyła o tym, co to jest program AA i uczyła jak rozumieć pierwsze trzy kroki. Tak jest do tej pory. Powiem Panu, że kiedy w Warszawie powstała pierwsza grupa AA to pojawił się na niej pomysł, żeby napisać jej regulamin, tak jak to było w klubach abstynenckich, określający reguły funkcjonowania grupy. Był też moment na samym początku, że panowie zastanawiali się czy pozwolić kobiecie uczestniczyć w mityngu AA. Taka była wówczas nieznajomość zasad.

Pierwsi AA borykali się z rezerwą, niedowierzaniem czy niewiedzą dotyczącą zasad, ale też

nowo powstające grupy musiały wzbudzać podejrzliwość ówczesnej władzy?

Myślę, że podejmowane były próby infiltracji, ale też nie można było nic wydrukować bez zgody „Mysiej” czyli Urzędu Kontroli Prasy i Wydawnictw. Pamiętam, że chłopaki poszli na „Mysią” z tekstem 12 kroków i cenzura nie zgodziła się na oficjalne wydrukowanie ze względu na to, że tam była mowa o Bogu, jakkolwiek go pojmujemy. Przyszli wtedy do mnie i pytają: *co mamy robić?* Powiedziałem: *drukujcie po cichu* - i tak zrobili. Do Warszawy przyjeżdżał wtedy Karol, który mieszkał na stałe w Kaliforni w Stanach Zjednoczonych. Tam się urodził i wychował, a trochę naszego języka nauczył się od rodziców. On zdrowiał w AA i przetłumaczył nawet część Wielkiej Księgi zanim Wiktor* to zrobił. To były takie pierwsze amatorskie teksty, nie zatwierdzone jeszcze przez GSO**.

Co się z nami stało? Czyli wspólnota w Polsce wchodzi w okres pełnoletni, krzepną grupy, rozwijają się struktury. W 1995 roku zarejestrowana zostaje Fundacja Biuro Służby Krajowej, której jest Pan ojcem założycielem, a matką założycielką Maria Matuszewska. Jak do tego doszło i jak wpłynęło na rozwój wspólnoty?

Poprosili mnie AA-owcy, a ja chętnie się zgodziłem. Widziałem jak Wspólnota zaczęła dynamicznie rozwijać się i trzeba było uporządkować sprawy związane z pieniędzmi oraz drukiem literatury, bo do tej pory odbywało się to wszystko "na dziko". Pierwsze pozycje wspólnoty przysłali Amerykanie, było to 500 egzemplarzy „Życia w trzeźwości”, a później 1000 egzemplarzy „44 pytań” przysłali Finowie. W tamtym czasie pojawił się problem, co zrobić, aby nie zostało to zatrzymane przez cło, cenzurę itd. Przekonałem swoich szefów, mi.in. dyrektora instytutu i otrzymałem pismo upoważniające mnie do odbioru

CIĄG DALSZY NA str. 8



KIM BYLIŚMY, CO SIĘ Z NAMI STAŁO I JACY JESTEŚMY OBECNIE

CIĄG DALSZY ZE STR. 7

"materiałów terapeutycznych" dla pacjentów leczonych w oddziale odwykowym, i dzięki temu, bez problemu literaturę odebrałem. Przekazałem to wszystko AA-owcom z grupy "Odrodzenie", a oni to rozpowszechnili. Także fundacja od strony formalno – prawnej uporządkowała działania wspólnoty, która stawiała się coraz liczniejsza i coraz bardziej aktywna, a działalność „na dziko” stawała się coraz trudniejsza.

A jakie były relacje wspólnoty ze światem medycyny?

Pod koniec lat osiemdziesiątych zaczęły się szkolenia terapeutów leczenia odwykowego. Jednocześnie psychologowie zaczęli walczyć o przywództwo z lekarzami, którzy do tej pory zajmowali się „odwykiem”. Z czasem pojawili się psychologowie, którzy głosili - *my lepiej wiemy, jak wy macie trzeźwieć, lepiej od was wiemy co powinniście robić, nasze metody terapeutyczne są lepsze* itd. Nasza placówka była jedyną w Polsce, gdzie było wiadomo, że uczymy o programie AA. W tym samym, mniej więcej czasie, jeden z psychologów przetłumaczył przywiezione ze Stanów Zjednoczonych materiały do pracy nad Krokami AA. Po ich modyfikacji i rozwinięciu powstały mate-



– fot. Krzysztof AA

riały terapeutyczne, a terapeuci szkolący się w ramach Studium Terapii Uzależnień rozpowszechniali je wśród swoich pacjentów. Rozeszło się to po Polsce, z tym że ci, którzy nie znali genezy, nie wiedzieli, że wzorowano się na materiałach przywiezionych w 1986 r. z ośrodków amerykańskich

pracujących w oparciu o tzw. Model Minnesota*** i uczących programu 12 kroków AA.

Jacy jesteście obecnie? Jak Pan widzi wspólnotę AA w Polsce dzisiaj, przez pryzmat niespełna półwiecza, którego był Pan świadkiem. Jakie stoją przed AA wyzwania, jakie są zagrożenia?

Zagrożenia, moim zdaniem wiążą się ze sponsorowaniem, a ja znam całą tego historię. Kilka lat temu w Londynie spotkałem Tadeusza, który opowiedział mi swoją historię i zdradził w jaki sposób on pracuje na programie 12 kroków. Od Anglików zaczerpnął metodę, która nadawała przyspieszone tempo, przynajmniej na początku poznawania programu. Kiedy to zobaczyłem, to mówię: *"...u nas tego nie ma i dobrze by było żebyście to przenieśli do Polski"*. Próbowałem zaszczerpić ten sposób pracy ale, kiedy nasi AA usłyszeli, że Tadeusz nie pije dopiero 2 czy 3 lata i nie chcieli go wcale oglądać ani słuchać. Jednak poza Warszawą znaleźli się tacy, których to zainteresowało i zaczęli z tego podejścia korzystać. Dzisiaj słysząc lekceważące określenie „pendolino”. Myślę, że wynika to stąd, że praca z Programem odbiega dzisiaj od tego co przywieziono z Londynu.

Drugi problem to dyskusje a nawet "przepychanki" związane z nową wersją Wielkiej Księgi, Kroków i Tradycji. Sam mam wątpliwości dotyczące poprawności językowej, ale to na szczęście nie mój problem. Uważam natomiast, że ten kto będzie chciał trzeźwieć, robi to bez względu na to, czy trafi na starą czy też na nową wersję.

Co jeszcze jest potencjalnym zagrożeniem dla wspólnoty?

Trzecia sprawa, która może niepokoić to to, że wśród profesjonalistów jest trochę osób, które mówią, że AA jest do kitu. Uważam, że osoby, które takie rzeczy mówią

CIĄG DALSZY NA str. 9



KIM BYLIŚMY, CO SIĘ Z NAMI STAŁO I JACY JESTEŚMY OBECNIE

CIĄG DALSZY ZE STR. 8

nie powinny zajmować się leczeniem. Przecież jest to jeden ze sposobów, który wielu osobom pomógł. Ale są też alkoholicy, którzy mówią: *...a co ty tam będziesz chodził na te terapie*. Dzwonią do mnie koledzy z różnych ośrodków w Polsce i nie tylko, skarżąc się, że posyłają pacjentów na mityngi zgodnie z moimi sugestiami, a ci nie wracają do nich, bo na mityngu ich przekonano, że nie warto chodzić na terapię. Uważam, że tacy terapeuci to osoby niedouczzone i nieprofesjonalne, po prostu głupole, a żeby nie użyć tej brzydkiej nazwy - to alkoholicy tak mówiący - to bardzo ciężko chorzy ludzie. Niestety tak było, jest i będzie.

Są na szczęście terapeuci entuzjastyczni i współpracę z AA traktują jako uzupełnienie leczenia systemowego.

Zbyt wielu ich nie ma, niestety. Jest jeszcze jeden problem, bo wiem, że były poradnie z których usunięto grupy AA. Dzieje się tak dlatego, że poradnie dostają tyle pieniędzy ilu pacjentów im się zgłosi. Pieniądze idą za pacjentem. Jeżeli pacjent zamiast leczyć się w poradni dowiaduje się o wspólnocie i chodzi na mityngi, to wtedy przestaje przychodzić do poradni. Ta dostaje przez to mniej pieniędzy, co jest jej nie na rękę. Ale taki już mamy system ochrony zdrowia. Są w tym wszystkim i ludzie, którzy zamiast pogodzić te dwie rzeczy, bo to jest najlepsze rozwiązanie – postępują jak postępują.

Na jakim poziomie jest współczesne leczenie odwykowe w Polsce?

Bardzo dobrym. W porównaniu z innymi krajami europejskimi i to tej starej Europy mamy masę specjalistów, bardzo dobre programy, natomiast z realizowaniem tego jest różnie, bo różni ludzie za to się biorą i różne jest nastawienie organizatorów czyli decydentów. Nie powinno być np. takich sytuacji z jakimi się spotykam, że pacjent chce do po-

radni się zapisać i wyznaczają mu za dwa miesiące wizytę. To jest wielki skandal. Ale jeżeli taka sytuacja jest, to przynajmniej kiedy odsyła się pacjenta to powinien on usłyszeć: *panie, to niech pan w międzyczasie pochodzi sobie na mityngi AA*. Wiadomo, że wszystko ma wymiar finansowy, bo gdyby było więcej pieniędzy, to byłoby więcej specjalistów leczących ambulatoryjnie. A specjaliści są, tylko ich się nie zatrudnia, bo nie ma etatów. Niestety ani Ministerstwo Zdrowia ani Narodowy Fundusz Zdrowia tego nie rozumieją i leczenia uzależnień nie wspierają tak, jak należy.

Czy w ogóle da się zestawić skuteczność terapii ze skutecznością mitingów?

To zależy jak się liczy. Jak Pan policzy ilu przychodzi do AA, a ilu zostaje, to musiałby Pan policzyć ilu przychodzi na konsultacje, ilu zaczyna terapię, ilu ją kończy itd. Ja myślę, że AA jest bardzo dobrą alternatywą dla wielu osób. To też bywa tak, że niektórzy nie chcą się ujawnić, nie stać ich na prywatne leczenie, o ile to będzie leczenie. Wtedy mogą iść na grupę AA i tam jakoś próbować zdrowieć, albo oswoić się z tym i dopiero później iść na terapię. W moim odczuciu najlepiej jest przejść przez program psychoterapii uzależnień, tam dowiedzieć się więcej o sobie i o swojej chorobie, tam przy okazji dowiedzieć się czegoś o wspólnocie, a po zakończeniu kontaktu z terapeutą pójść do AA, znaleźć mądrego sponsora i wtedy człowiek ma gwarancję, że będzie zdrowiał. Czego życzę tym, „którzy jeszcze cierpią”.

Rozmawiał
Krzysztof

Redaktor WIEŚCI z AA

• • • • •

*Wiktor - Wiktor Osiatyński, polski prawnik, pisarz, publicysta, nauczyciel akademicki i działacz społeczny, autor publikacji poświęconych alkoholizmowi.

**GSO - Biuro Służb Ogólnych AA.

***Model Minnesota - metoda leczenia alkoholizmu oraz innych uzależnień, powstała na przełomie lat 40. i 50. XX wieku w stanowym szpitalu w Minnesocie w Stanach Zjednoczonych.

(źródło: www.wikipedia.org)



POWIERNIK AA - SŁUŻBA, KTÓRA ZOBOWIĄZUJE

**RADA POWIERNIKÓW TO GRUPA ZAUFANYCH OSÓB, KTÓRA
OTRZYMAŁA OD ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW BARDZO SZEROKIE
UPRAWNIENIA DO PROWADZENIA SPRAW WSPÓLNOTY AA**

Bill W., współzałożyciel Wspólnoty AA, bardzo szybko zauważył potrzebę powołania jakiegoś gremium, które w imieniu AA zajmowałoby się finansami, wydawaniem literatury, polityką informacyjną czy niesieniem posłania do innych krajów. Już, w 1938 roku, w trzecim roku istnienia AA, powstała Fundacja AA, mająca status powiernictwa, której działalność nadzorowała Rada Powierników.

Pierwszych członków Rady praktycznie wyznaczył Bill (konsultując kandydatury do Rady z doktorem Bobem, drugim ze współzałożycieli AA). Bill od początku zakładał udział w takiej Radzie nie tylko alkoholików. Rzeczywiście, pierwszymi Powiernikami zostali niealkoholicy, sympatyzujący z AA, a przede wszystkim wierzący w skuteczność idei AA. Dając Radzie duży zakres uprawnień i szerokie możliwości kontaktu ze światem zewnętrznym, zapraszał do niej ludzi biznesu, dziennikarzy, adwokatów, sędziów, kuratorów, psychiatrów, psychologów, wszystkich tych, którzy nie będąc alkoholikami mogli mówić o Wspólnocie AA w przestrzeni publicznej, nie łamiąc przy tym anonimowości. Nasi Przyjaciele mający wysokie umiejętności zawodowe przenoszą te doświadczenia do AA, wykorzystując je w prowadzeniu spraw naszej Wspólnoty. Doświadczenie AA jest też takie, że w trudnych sytuacjach, wnoszą oni w obrady Rady element spokoju, są - mówiąc kolokwialnie - swoistym wentylem bezpieczeństwa dla naszych nadmiernych (niekiedy) emocji. W skład Rady Powierników od zawsze wchodzi także alkoholicy, członkowie AA. Wnoszą oni także różne doświadczenia zawodowe, ale przede wszystkim swoje doświadczenie w służbie AA i znajomość Wspólnoty AA.

Ponieważ Powiernicy nie będący alkoholikami byli pierwszymi, przyjęła się dla nich nazwa Powierników klasy „A”. Natomiast Powiernicy alkoholicy zaczęli być określani Powiernikami klasy „B”. W początkowych latach istnienia AA, przewagę liczebną w Radzie mieli Powiernicy klasy „A”, gdy Wspólnota nabrała dojrzałości, ustalono że większość w Radzie będą mieć Powiernicy klasy „B”. W którymś momencie, Bill i weterani AA skonstatowali, że nie są wieczni i że nie mogą w nieskończoność decydować o sprawach AA. Uznali, że odpowiedzialność za Wspólnotę AA powinny przejąć same Grupy AA i w jakiś sposób należy powiązać powoływanie Powierników z Grupami AA. I tak też się stało.

Podobnie zadziało się we Wspólnocie AA w Polsce. Z woli Grup AA powstała Konferencja Służby Krajowej AA (KSK). Większość uczestników Konferencji stanowią Delegaci, wybrani pośrednio lub bezpośrednio przez przedstawicieli Grup, zwanych Mandatariuszami.

Konferencja jest głosem sumienia zbiorowego całej naszej społeczności, jest jedynym głosem AA w Polsce, jako całości. Dzięki niej Wspólnota AA w Polsce może wyrażać swoje poglądy na wszystkie istotne tematy dotyczące AA. Jednak Konferencja spotyka się tylko jeden raz w roku, najczęściej przez 3-4 dni w listopadzie. Dlatego KSK uznała, że w okresach kiedy sama nie obraduje, główna inicjatywa i czynna odpowiedzialność za większość spraw AA należy do obdarzonych zaufaniem członków Konferencji, działających jako Rada Powierników Służby Krajowej AA w Polsce (w skrócie: Rada Powierników).



POWIERNIK AA - SŁUŻBA, KTÓRA ZOBOWIĄZUJE

CIĄG DALSZY ZE str. 10

Powiernicy są planistami głównych działań Wspólnoty AA w Polsce. Główne zadania Rady Powierników, to dbanie o finanse Wspólnoty, wydawanie literatury AA, polityka informacyjna i polityka współpracy z różnymi instytucjami na poziomie krajowym, odpowiedzialność za niesienie posłania kraj - krajowi, nadzór nad Fundacją „Biuro Służby Krajowej AA w Polsce” (w skrócie: Fundacja BSK). Zgodnie z Tradycjami AA, nasza Wspólnota nigdy nie powinna stać się organizacją i dlatego jako taka, nie ma osobowości prawnej. Zatem w kontaktach zewnętrznych nie może być stroną – w sensie prawnym – w żadnej sprawie. Tymczasem, Wspólnota AA dla swojego funkcjonowania potrzebuje, od czasu do czasu, formalno-prawnego kontaktu z władzami, urzędami czy instytucjami. Z tych powodów, z woli Konferencji, w 1995 roku została utworzona i prawnie zarejestrowana Fundacja „Biuro Służby Krajowej AA w Polsce”.

Fundacja BSK nie prowadzi samodzielnej polityki, a jest „jedynie” narzędziem prawnym w rękach Powierników, umożliwiającym im prowadzenie spraw Wspólnoty nie tylko zgodnie z zasadami AA, ale także w zgodzie z polskim prawem. Nadzór nad Fundacją sprawuje Rada Fundacji, składająca się wyłącznie z aktualnych członków Rady Powierników. Z kolei Rada Fundacji zatrudnia Zarząd Fundacji i pozostałych pracowników utworzonego Biura Służby Krajowej, będącego organem wykonawczym Fundacji „BSK AA w Polsce”. Biuro to zapewnia faktyczną obsługę prawną, finansową, księgową, administracyjną i wydawniczą całej Wspólnoty AA w Polsce.

Jak widać choćby z tego pobieżnego przeglądu, zakres zadań i złożoność materii, którymi zajmuje się Rada Powierników jest tak duża, że założyciel Wspólnoty AA zaproponował, aby wybór

nowych Powierników - podlegający zatwierdzeniu przez Konferencję – nadal pozostawić w rękach samych Powierników”. I tak się dzieje. To Rada Powierników określa każdego roku pożądane kwalifikacje, którymi winni cechować się kandydaci do Rady. Powiernicy uczestniczą w pracach Komisji Nominacyjnej, która nominuje kandydatów na Powiernika spośród propozycji nadesłanych przez Regiony AA. Pracom Komisji przewodniczy Rzecznik Rady Powierników. To Rada Powierników przedstawia Konferencji nominowane kandydatury do akceptacji.

Obecna Rada Powierników składa z się z 21 osób: pięciu Powierników klasy „A”, czternastu Powierników klasy „B” i dwóch Delegatów Narodowych. Kadencja Powiernika klasy „A” trwa cztery lata, z możliwością przedłużenia na drugą kadencję. Kadencja Powiernika klasy „B” trwa trzy lata, a Delegata Narodowego cztery lata. Służba w Radzie Powierników to zaszczyt i wyróżnienie dla członków Wspólnoty i jej Przyjaciół.

Robert

Rzecznik Rady Powierników
Wspólnoty Anonimowych Alkoholików
w Polsce



W związku z rozpoczęciem niesienia posłania AA do osób Głuchych poszukujemy wśród członków wspólnoty CODA/KODA (Child of Deaf Adult/s), czyli słyszących dzieci niesłyszących rodziców, które znają PJM - polski język migowy i mogłyby wesprzeć nasze działania na terenie całej Polski. Osoby takie, chętne do pomocy lub współpracy prosimy o kontakt pod numerem telefonu 535045145 oraz 512033293. Jeśli sam znasz język migowy i chcesz pomóc - czekamy!



BIULETYN INFORMACYJNY DLA
PROFESJONALISTÓW "WIEŚCI z AA"
UKAZUJE SIĘ POD PATRONATEM
RADY POWIERNIKÓW I KOMISJI
INFORMACJI PUBLICZNEJ SŁUŻBY
KRAJOWEJ ANONIMOWYCH
ALKOHOOLIKÓW W POLSCE.
ADRES E-MAIL REDAKCJI:
WIESCI@AA.ORG.PL

SYLWETKI POWIERNIKÓW

EDYTA GULBINOWICZ

POWIERNIK KLASY A (NIE ALKOHOLIK)



fot. archiwum E. Gulbinowicz

Nazywam się Edyta Gulbinowicz i od urodzenia mieszkam w Goleniowie, gdzie obecnie również pracuję. Szczęśliwe dzieciństwo spędziłam również w Goleniowie, gdzie od przedszkola, poprzez szkołę podstawową i średnią, edukowałam się. Następnie na prawie 5 lat wyjechałam do Gdańska, gdzie na Uniwersytecie Gdańskim studiowałam psychologię, dyplom magistra psychologii uzyskałam w 1994 r. Powróciłam do rodzinnego Goleniowa, gdzie mieszkałam, ale pracę rozpoczęłam w Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej w pobliskim Nowogardzie. Po kilku latach zmieniłam pracę na bycie psychologiem w goleniowskich szkołach, po czym w 2002 roku postanowiłam wstąpić w szeregi Służby Więziennej, której pozostałam wierna do dziś.

O Wspólnocie AA najpierw czytałam, znałam ją z literatury, interesowały mnie zagadnienia związane z chorobą alkoholową, edukowałam się, ukończyłam Studium Pomocy Psychologicznej, studia podyplomowe z zakresu psychologii transportu, z zakresu Psychologii w zarządzaniu. Przez 8 lat służby byłam psychologiem penitencjarnym i tam spotkałam "żywą Wspólnotę", uczestniczyłam w mtingach otwartych, opiekowałam się grupą AA, jedną z nich na terenie ZK współtworzyłam. Po pewnym czasie zostałam przeniesiona do OISW w Szczecinie, gdzie na stanowisku specjalisty nadzorowałam pracę

CIĄG DALSZY NA str. 13



SYLWETKI POWIERNIKÓW

CIĄG DALSZY ZE str. 12

psychologów, wychowawców oraz miałam wpływ na prowadzone zajęcia resocjalizacyjne w jednostkach, w tym na realizację mityngów na terenie jednostek podległych OISW Szczecin. Właśnie wtedy - od 2010 r. moje kontakty z przedstawicielami Wspólnoty AA stały się systematyczne, uczestniczyłam w różnych warsztatach, spotkaniach, na które Wspólnota zapraszała mnie. W 2017 r. przyjaciele ze Wspólnoty zaproponowali mi służbę powiernika kl.A, komisja nominacyjna zaakceptowała moją kandydaturę, a KSK w 2017 r. wybrała mnie i od tej pory służę Wspólnocie AA najlepiej jak potrafię.

Obecnie pełnię funkcję zastępcy dyrektora w ZK w Goleniowie i w dalszym ciągu umożliwiam i dbam o to, by Wspólnota była dostępna za murami naszego więzienia. W Radzie Powierników jestem członkiem zespołu ds. ZK i AŚ oraz członkiem zespołu ds. informacji publicznej. Na co dzień poza ułatwianiem Wspólnocie niesienia posłania za mury ZK, uczestniczę w różnych spotkaniach informacyjnych, aktywnie działam w Radzie Powierników. W AA mam wielu przyjaciół, którzy poprawiają jakość mojego życia. Wspólnota pokazała mi jak różnorodni jak twórczy potrafią być ludzie, którzy pracują nad sobą, Wspólnota pokazała mi jak pięknie ludzie potrafią się różnić, a modlitwa o pogodę ducha, którą bardzo lubię, towarzyszy mi wszędzie - jest obecna również na ścianie mojego gabinetu w oddziale w zakładzie karnym. Każdy mityng otwarty i spotkanie ze Wspólnotą AA dodaje mi energii i chęci do dalszej pracy.

Prywatnie - od 28 lat jestem szczęśliwą mężatką, mamy troje dzieci, w tym dwoje już dorosłych. Mieszkam w spokojnej dzielnicy Goleniowa w oto-

czeniu przyjaznych ludzi, zwierząt. Czas spędzam z rodziną, przyjaciółmi, często jeżdżę na rowerze zarówno tym szosowym jak i turystycznym zwiedzając różne zakątki naszego kraju. Lubię również spędzać aktywnie czas w górach i ciepłych krajach, czytam kryminały i literaturę AA.

W kolejnych numerach WIEŚCI z AA prezentować będziemy sylwetki Powierników klasy A (nie alkoholików), którzy na co dzień służą nam nieocenioną pomocą w sprawach Wspólnoty. Pokażemy kim są zawodowo i prywatnie, czym się interesują i jak trafili w orbitę naszego AA-owskiego przyciągania.



JĘZYK SERCA

Teksty Billa W.
dla magazynu „Grapevine”

NOWOŚĆ
35,00 zł



UZALEŻNIENIE WYMAGA WSPÓŁPRACY



fot. archiwum D. Reguły

"WYCHODZENIE Z CZYNNEGO UZALEŻNIENIA WYMAGA WSPÓŁPRACY PROFESJONALISTÓW ZE WSPÓLNOTĄ AA" - MÓWI DOROTA REGUŁA -
PSYCHOLOG, PSYCHOTERAPEUTA PTP I PSPI, SUPERWIZOR PSYCHOTERAPII, SUPERWIZOR I SPECJALISTA PSYCHOTERAPII UZALEŻNIEŃ, TRENER II° PTP, KIEROWNIK OŚRODKA TERAPII UZALEŻNIEŃ I WSPÓLUZALEŻNIENIA W DZIAŁDOWIE.

Przeczytałem ostatnio na jednym z portali internetowych, że Europa pije na umór, ma najwyższy na świecie wskaźnik spożycia alkoholu w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Najwięcej piją Litwini, aż 15 litrów rocznie. Polacy plasują się gdzieś na 12 miejscu. Czyli nie jest z nami tak źle, jak się powszechnie sądzi, czy jednak nie ma się czym pocieszać?

Oczywiście, że nie ma się czym pocieszać, bo nie chodzi tu tylko o ilość wypijanego alkoholu, ale przede wszystkim o to, że w Polsce w ostatnich latach nastąpił znaczący wzrost spożycia alkoholu. Tuż po przemianach ustrojowych w naszym kraju, w początkach lat 90-tych roku piliśmy ok. 6,5 litra na mieszkańca (PARPA), a mieliśmy poczucie, że mamy społeczeństwo „rozpite”. Dzisiaj pijemy ponad 9,5 litra na mieszkańca (2018). Te liczby już powinny nas przestraszać. Ponadto zmienia się struktura picia alkoholu. O ile odsetek związany z wypijaniem mocnych, ponad 40% alkoholi (wyroby spirytusowe), nie ulega dużej zmianie, o tyle w sposób istotny zwiększa się spożycie piwa. A to z kolei oznacza, że znacznie więcej alkoholu piją młodzi ludzie, bo głównie do nich kierowana jest reklama.

Lata temu mówiono, że zmienia się stru-

ktura spożycia alkoholu w naszym kraju. Polacy częściej sięgają po alkohole niskoprocentowe kosztem wódki. Ostatnio pojawiły się dane, że jednak znowu wzrasta sprzedaż wódki. Sugeruje się, że to wpływ transferów socjalnych w rodzaju 500+. Nie jest to na pewno diagnoza bezpodstawna, ale czy nie za dużo uproszczona?

Dane statystyczne jeszcze nie pokazują takiej zależności (do roku 2018), ale myślę, że pomiary w kolejnych latach dadzą nam odpowiedź. Mogę się pokusić tylko o opisanie obserwacji z praktyki psychoterapeuty uzależnień, gdzie rzeczywiście stwierdzamy, że pacjenci wydają otrzymane pieniądze, nie zawsze zgodnie z intencją rządzących. Ponadto obserwujemy mniejszą determinację w zdobywaniu i utrzymaniu pracy przez osoby otrzymujące świadczenia. Te zjawiska mogą w przyszłości spowodować wzrost ilości osób uzależnionych i pogłębienie choroby u tych, którzy są już uzależnieni.

Jak Pani ocenia system leczenia odwykowego w Polsce?

Pracuję od 1991 r., więc system leczenia w Polsce powstawał na moich oczach, a nawet byłam uczestnikiem i realizatorem zmian.



UZALEŻNIENIE WYMAGA WSPÓŁPRACY

CIĄG DALSZY ZE str. 14

Dziś z perspektywy widzę, jak wiele się zmieniło. Począwszy od rangi bycia terapeutą uzależnień, aż do samej struktury lecznictwa. Kiedyś leczący alkoholików był osobą często przypadkową, „zesłaną na odwyk”. Badania, które prowadził IPZ (1983r.) pokazywały, jak niską rangę ma pracownik poradni odwykowej (program „Ludzie pomagający ludziom z problemem alkoholowym”) i z jakimi problemami się boryka. Wówczas dominującymi uczuciami pracowników były frustracja, niemoc i bezradność. Mimo zaangażowania często nie umieli leczyć, nie lubili swojej pracy, nie lubili swoich pacjentów. Dziś zmieniło się to radykalnie. Uważam, że psychoterapia uzależnienia jest jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się obszarów. Przede wszystkim mamy znakomicie rozbudowaną sieć ambulatoriów, poradni. Założeniem jest przynajmniej 1 poradnia w powiecie, i o ile wiem, to założenie jest realizowane.

W wielu wiejskich powiatach, gdzie odległości przekraczają 20 km są 2 lub więcej poradni (np. pow. ostródzki). W dużych miastach oczywiście ilość poradni jest znacznie większa. W ostatnich latach znakomicie rozwija się też sieć oddziałów dziennych, które pozwalają na intensywne leczenie w środowisku pacjenta. Oczywiście mamy oddziały stacjonarne dla pacjentów, którzy wymagają w początkowym etapie leczenia izolacji i większego skupienia się na swojej terapii. Coraz więcej powstaje oddziałów dla pacjentów ze specyficznymi problemami (np.: z podwójną diagnozą, uzależnieniami behawioralnymi, jak hazard). Mimo to na leczenie stacjonarne trzeba zwykle czekać od kilku tygodni do kilku miesięcy, co pokazuje,

że być może miejsc jest nadal za mało. No i mamy sieć oddziałów leczenia alkoholowych zespołów abstynencyjnych (OLAZA). Uważam, że zmiany jakie w latach 90-tych zapoczątkował prof. Jerzy Mellibruda, będący wówczas najpierw pełnomocnikiem Ministra Zdrowia, a następnie wieloletnim Dyrektorem PARPA wraz z zespołem zaangażowanych ludzi, owocują dziś tym, że każdy uzależniony ma dostęp do leczenia w ramach NFZ, niezależnie czy jest ubezpieczony czy nie, również z psychoterapii mogą korzystać członkowie rodzin osób uzależnionych czy doświadczający przemo-cy. Ponadto programy psychoterapii są długoterminowe i uważam, że jest to nasz sukces, że nie pracujemy z uzależnionymi tylko nad zatrzymaniem objawów choroby (abstynencja), ale również nad problemami, które jeżeli nie są rozwiązywane, mogą przyczyniać się do powrotu do czynnego nałogu. System lecznictwa to również sposób nabywania umiejętności przez terapeutów. Mamy w Polsce kilka szkół szkolących psychologów, pedagogów, socjologów, lekarzy i innych w tym zakresie oraz system potwierdzania ich kompetencji, zakończony państwowym egzaminem. Niestety bolączką terapeutów jest poczucie braku docenienia ich pracy przez resort zdrowia i niskie wynagrodzenia, pomimo, że są to osoby z wyższym wykształceniem, posiadającym nie tylko kompetencje w zakresie leczenia uzależnień, ale będące również psychoterapeutami.

Mamy też Wspólnotę Anonimowych Alkoholików w Polsce. To także ważne ogniwo w wychodzeniu z uzależnienia.

CIĄG DALSZY NA str. 16



UZALEŻNIENIE WYMAGA WSPÓŁPRACY

CIĄG DALSZY ZE str. 15

Uważam, że trudno jest przecenić zjawisko samopomocy w tak trudnej chorobie, jaką jest uzależnienie. Wejście do Wspólnoty AA jest najlepszym, co może zrobić osoba uzależniona szukająca pomocy. Fakt, w jak dynamiczny sposób przez 45 lat AA rozwijało się w Polsce pokazuje, jak było potrzebne i jak jest nadal potrzebne: uzależnionym, ich bliskim, profesjonalistom, społeczeństwu. Na Złocie 45-lecia AA w Katowicach w tym roku mogłam poczuć siłę pokoleń osób, które tę Wspólnotę tworzyły, z niej korzystały, jej służyły i służą nadal. Moje doświadczenie kontaktu ze Wspólnotą AA est doświadczeniem rozwoju zawodowego, ale również, w nie mniejszym stopniu, osobistego. Wspólnota AA to przede wszystkim poczucie przynależności i ogromnego wsparcia.

Czy Pani zdaniem korzystne jest współdziałanie w leczeniu uzależnień tych dwóch form: profesjonalnej terapii i samopomocowych grup wsparcia?

Jak najbardziej. Uważam, że wychodzenie z czynnego uzależnienia wymaga współpracy profesjonalistów ze Wspólnotą AA. Moi pacjenci są, na każdym etapie terapii, zachęcani do uczestniczenia w mityngach. Stwarzamy im możliwość zapoznania się z ideą AA w formie przedstawienia zasad, zaproszenia członków AA na spotkanie, poprzez mityng spikerski, wreszcie udział w mityngu. Ale nikogo nie zmuszamy. Uważam, że każdy wybierze dla siebie, to co najlepiej będzie mu służyło. AA daje możliwość nieograniczonego niemalże wsparcia, budowania nadziei, że jest możliwość wyjścia z choroby, jest drogą na lata dla uzależnionego. Ale to psychoterapia pomaga

zrozumieć mechanizmy choroby, pomaga je zatrzymać, pomaga sięgać do przyczyn, pomaga w rozwoju i przekroczeniu ograniczeń. Nie jest jednak na zawsze.

Czy w Pani ośrodku odbywają się mityngi grup AA i jak to działa w praktyce?

Tak, od wielu lat na terenie Ośrodka odbywają się mityngi AA - grupa „Pod świerkami”. Na ten mityng przychodzą osoby, które identyfikują się z tą właśnie grupą lub z innych grup, które mają spotkania w naszym mieście. Grupa spotyka się raz w miesiącu. Zapraszani są wszyscy pacjenci – zarówno Ci, którzy dopiero zaczynają terapię (z oddziału dziennego czy grupy wstępnej), jak i pacjenci z pogłębionego etapu lub po zakończeniu programu. Użyczamy grupie salę na mityng, mają swoją szafkę, której przechowują swoje książki, kapelusz i inne rzeczy.. Mityng trwa ok 2 godzin. Wzajemnie szanujemy swoje zwyczaje i granice. Uważam, że ta forma jest bardzo korzystna dla pacjentów, bo mają możliwość uczestniczenia w mityngu w miejscu, które znają. Nie muszą pokonywać kolejnego progu, radzić sobie ze wstydem przed ujawnieniem swojej choroby w nowym miejscu. Ponadto nawiązują znajomości z osobami dłużej trzeźwiejącymi, co przede wszystkim daje nadzieję, ale też może im pomóc korzystać z mityngów poza Ośrodkiem.

Rozmawiał
Krzysztof
Redaktor WIEŚCI z AA

Skontaktuj się z nami
801 033 242
aa@aa.org.pl



ANONIMOWI ALKOHOLICY W LICZBACH

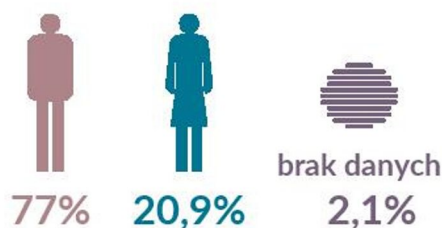
WYNIKI BADANIA ANKIETOWEGO AA W POLSCE
PRZEPROWADZONEGO W LATACH 2017 - 2018

ZAKRES BADANIA

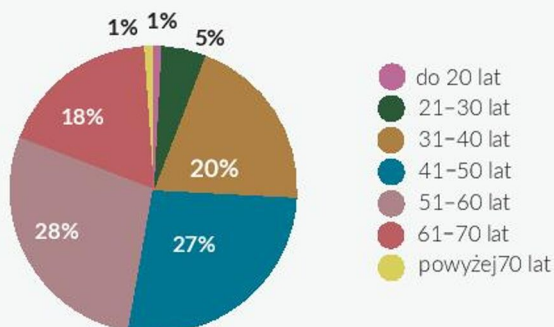
W wyniku badania ankietowego, przeprowadzonego wśród grup AA w latach 2017-2018, pozyskano 9217 ankiet, z których do dalszego przetwarzania zakwalifikowano 9110 kwestionariuszy. W puli znalazły się kwestionariusze nadesłane przez 1008 grup, spośród 2845 grup zarejestrowanych w bazie mityngowej Biura Służby Krajowej AA w Polsce.

W badaniu wzięło udział około 35% grup zarejestrowanych w bazie Biura Służby Krajowej AA w Polsce. Ze względu na pozyskaną liczbę wypełnionych kwestionariuszy dane przekazane do analiz statystycznych są wystarczające do wnioskowania na temat badanej grupy.

PŁEĆ BADANYCH



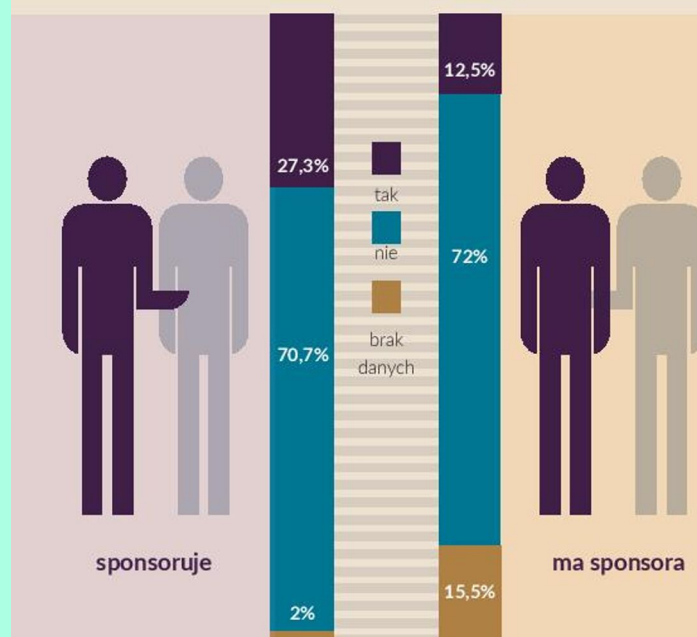
WIEK BADANYCH



CZĘSTOTLIWOŚĆ UCZESTNICTWA W MITYNGACH



SPONSOROWANIE





ANONIMOWI ALKOHOLICY W LICZBACH

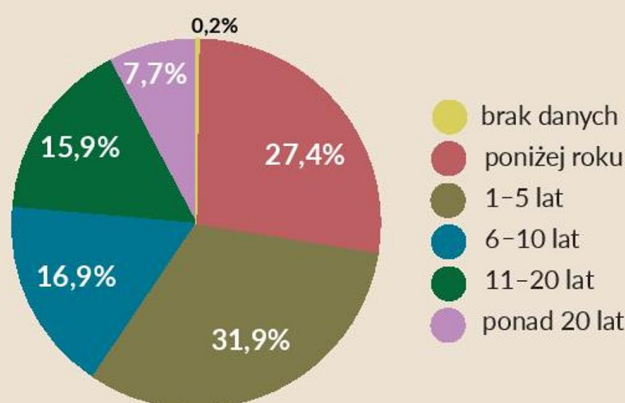
WYNIKI BADANIA ANKIETOWEGO AA W POLSCE
PRZEPROWADZONEGO W LATACH 2017 - 2018

CIĄG DALSZY ZE str. 17

CO POMAGA? CZYNNIKI SZCZEGÓLNIIE WAŻNE W TRZEŹWIENIU



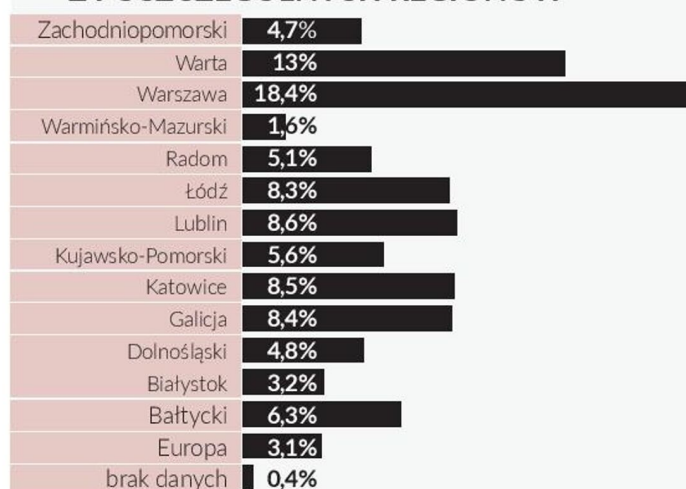
OKRES ABSTYNENCJI



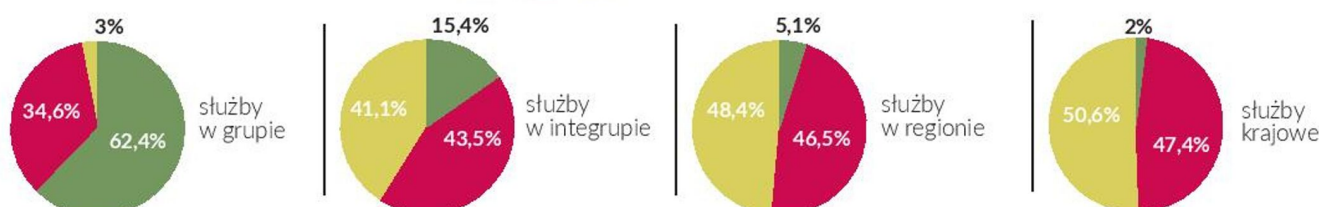
ŹRÓDŁA WIEDZY O WSPÓLNOCIE AA



ODSETEK ANKIET Z POSZCZEGÓLNYCH REGIONÓW



ZAANGAŻOWANIE W SŁUŻBY

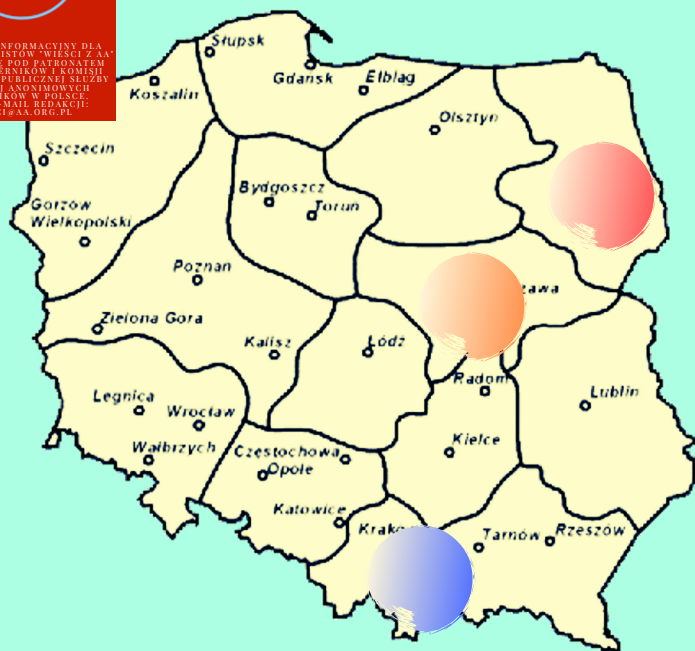




BIULETYN INFORMACYJNY DLA
PROFESJONALISTÓW "WIEŚCI z AA"
UKAZUJE SIĘ POD PATRONATEM
RADY POWIERNIKÓW I KOMISJI
INFORMACJI PUBLICZNEJ SŁUŻBY
KRAJOWEJ ANONIMOWYCH
ALKOHOLIKÓW W POLSCE.
ADRES E-MAIL REDAKCJI:
WIESCI@AA.ORG.PL

WIEŚCI Z REGIONÓW

WARSZTATY



REGION MAZOWSZE

Region Mazowsze AA zaprasza na Krajowe Warsztaty
Rzeczników Intergrup i Regionów

Termin: 4-6. października 2019 r.

Lokalizacja: Centrum Szkoleniowo-Konferencyjne
ul. Odrębna 4, 04-867 Warszawa

Dojazd: <https://goo.gl/maps/e16c6Ac4X1R2>

e-mail: zespol.org.regionu.aa.mazowsze@gmail.com

tel.: Koordynator Zesp. Org.: 664 974 869 (16-20)

Koszty: 250 zł w tym:

- 232 zł noclegi+wyżywienie
- 18 zł akredytacja

Zgłoszenia (mailem) prosimy przysyłać na ww. adres.
Warunkiem uczestnictwa jest wpłacenie 250 zł
w terminie do 15 września 2019. Wpłaty dokonujemy
na subkonto Regionu Mazowsze AA prowadzone
przez BSK:

03 1500 1777 1217 7008 3472 0000

Fundacja Biura Służby Krajowej AA 00-020 Warszawa
ul. Chmielna 20

Tytuł przelewu: Warsztaty Rzeczników 2019,
Rzecznik/Służba Intergrupa/Region

REGION BIAŁYSTOK

III Ogólnopolskie Warsztaty AA na temat niesienia
posłania do Zakładów Poprawczych i Młodzieżowych
Ośrodków Wychowawczych

Termin: 19 - 20. październik 2019 r.

Lokalizacja: Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy
"Gwarek" ul. Leśna 5, 62-561 Ślesin

tel.: 63 270 41 32

Rezerwacja: do 19 września 2019 poprzez wpłatę
zaliczki 50 zł

nr konta 20 1020 2746 0000 3402 0200 2699

Tytuł: Zaliczka na poczet pobytu na Warsztatach AA
Przesłanie potwierdzenia przelewu na
repcja@gwarekslesin.pl

Opłaty: Nocleg i wyżywienie 140 zł, nocleg - 50 zł

Posiłki: 19.10.2019 r. obiad 25 zł, kolacja 25 zł

20.10.2019 r. śniadanie 15 zł, obiad 25 zł

Istnieje możliwość wykupienia posiłków na jeden dzień.

Koszty organizacyjne - 20 zł

Organizatorzy:

Łukasz 889 259 567, Grzesiek 728 763 559

Zgody o udostępnienie nr tel. kom. wysłane do BSK

REGION GALICJA

Warsztaty łączników internetowych i dyżurnych on-line

Temin: 03 - 05. kwietnia 2020 r.

Lokalizacja: Gródek nad Dunajcem, Ośrodek Rekolekcyjny "Arka"
(nieopodal jeziora Rożnów).

Aktualne informacje na temat warsztatów publikowane będą na
bieżąco na stronie internetowej organizatora tej edycji
<http://www.aagalicja.pl/?warsztaty-lacznikow-internetowych-i-dyzurnych-on-line,120>

48. KONFERENCJA SŁUŻBY KRAJOWEJ AA 8-11 LISTOPADA 2019 SIELPIA

„POSTĘP, A NIE DOSKONAŁOŚĆ”



Fundacja Biuro Służby Krajowej
Anonimowych Alkoholików w Polsce
ul. Chmielna 20, 00-020 Warszawa tel./fax (+48 22) 525-04-04



BIULETYN INFORMACYJNY DLA
PROFESJONALISTÓW "WIEŚCI z AA"
UKAZUJE SIĘ POD PATRONATEM
RADY POWIERNIKÓW I KOMISJI
INFORMACJI PUBLICZNEJ SŁUŻBY
KRAJOWEJ ANONIMOWYCH
ALKOHOLIKÓW W POLSCE.
ADRES E-MAIL REDAKCJI:
WIESCI@AA.ORG.PL

WIEŚCI W KONTAKCIE

ADRESY

Region AA "BAŁTYCKI"

Dane teleadresowe:

e-mail: baltycki@aa.org.pl

Region AA "BIAŁYSTOK"

Punkt Informacyjno Kontaktowy (PIK)

Telefon: (85) 664 17 70,

wt, czw, nd 17:00-21:00

e-mail: pik002@aa.org.pl

15-959 Białystok

ul. Pietkiewicza 8b lok.9

e-mail: bialystok@aa.org.pl

Region AA "DOLNOŚLĄSKI"

Punkt Informacyjno Kontaktowy (PIK)

Telefon: 71 321 21 24,

czynny pn - pt, 16:00-21:00

50-244 Wrocław Plac Św. Macieja 5

e-mail: dolnoslaski@aa.org.pl

Region AA "GALICJA"

Telefon: tel. 12 431 22 48

e-mail: galicja@aa.org.pl

www: <http://www.aagalicja.pl>

Region AA "KATOWICE"

Punkt Informacyjno Kontaktowy (PIK)

Telefon: 32 725 74 04

40-006 Katowice ul. Warszawska 6/202

e-mail: katowice@aa.org.pl

Region AA "KUJAWSKO-POMORSKI"

e-mail: kujawsko-pomorski@aa.org.pl

Region AA "LUBLIN"

Punkt Informacyjno Kontaktowy (PIK)

Telefon: 81 563 10 82, czynny

w pn - pt godz. 17:00 - 19:00

20-124 Lublin ul. Bazylianówka 85

e-mail: lublin@aa.org.pl

pik007@aa.org.pl

Region AA "ŁÓDŹ"

Punkt Informacyjno Kontaktowy (PIK)

Telefon: 42 632 44 77 czynny pn - nd

w godz. 18:00 - 20:00

90-721 Łódź ul. Więckowskiego 13, II p.

e-mail: lodz@aa.org.pl

Region AA "RADOM"

Punkt Informacyjno Kontaktowy (PIK)

Telefon: 48 363 20 18

26-600 Radom ul. Limanowskiego 60

e-mail: radom@aa.org.pl

Region AA "WARMIŃSKO-MAZURSKI"

e-mail: warminsko-mazurski@aa.org.pl

Olsztyn 10-225, al. Wojska Polskiego 8

(wjazd od ul. Nad Jarem)

Region AA "WARSZAWA"

Punkt Informacyjno Kontaktowy (PIK)

Telefon: 22 616 05 68

03-946 Warszawa ul. Brazylijska 10

e-mail: warszawa@aa.org.pl

PIK czynny pn - pt w godz. 16:00 - 21:00

Region AA "WARTA"

Punkt Informacyjno Kontaktowy (PIK)

Telefon: 61 853 16 16 czynny codziennie

od 18:00 do 22:00, 60-841 Poznań

ul. Dąbrowskiego 28A

e-mail: pik010@aa.org.pl

Region AA "ZACHODNIOPOMORSKI"

Punkt Informacyjno Kontaktowy (PIK)

Infolinia AA: 801 033 242

czynna codziennie od 8:00 do 22:00

Tel. PIK: 914500176

pn - pt w godz. 17:00-19:00,

70-452 Szczecin Pl. Ofiar Katynia 1

(od ul. Unisławy, klasztor Dominikanów)

e-mail: zachodniopomorski@aa.org.pl

PIK e-mail: pik011@aa.org.pl

Tel. kom. 511050129 czynny codziennie

w godz. 8:00-21:00

Region AA "EUROPA"

Dane teleadresowe:

e-mail: eu@aa.org.pl

Region Grup polskojęzycznych

w Europie i na Świecie

Fundacja Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce

00-020 Warszawa

ul. Chmielna 20

tel. 22 828-04-94 (od pon.-pt. w godz. 8:00-16:00)

e-mail: aa@aa.org.pl

Konto do wpłat w ramach VII Tradycji

(darowizny, wpłaty urodzinowe inne...) od uczestników AA, grup, intergrup i regionów:

BZ WBK nr konta: 33 1090 1043 0000 0001 0067 9467

INFOLINIA AA:

801 033 242

czynna we wszystkie dni tygodnia w godz. 8:00-22:00

Uwaga! Infolinia obsługuje telefony stacjonarne i komórkowe.

W godzinach 8:00-16:00 wszystkie połączenia kierowane są do Biura Służby Krajowej AA w Warszawie. W pozostałych godzinach infolinia obsługiwana jest przez Punkty Informacyjno Kontaktowe Regionów AA w Polsce. Koszt połączenia jak za połączenie lokalne, zgodnie z tabelą opłat operatora telekomunikacyjnego abonenta telefonu stacjonarnego. Koszt połączenia z telefonu komórkowego ok 36 gr. za minutę połączenia.



PROPOZYCJA WSPÓŁPRACY DLA PROFESJONALISTÓW

Wspólnota AA rozwija się w Polsce dzięki przyjaciołom, którzy sami nie są dotknięci problemem, ale którzy mówią o Wspólnocie wskazując cierpiącemu alkoholikowi, że istnieją ludzie, którzy nie piją. Pomagają w znalezieniu miejsca na spotkania AA /Mityngi/ itp. Doświadczenie Wspólnoty wskazuje, że Przyjaciele Wspólnoty mają o wiele większe możliwości przekazywania informacji o AA niż sami alkoholicy. Dlatego też szukając sposobu na pozyskanie nowych przyjaciół naszej wspólnoty, możemy zorganizować spotkanie informacyjne, w którym oprócz trzeźwiejących alkoholików, mogliby wziąć udział lekarze, psychologowie, terapeuci, kuratorzy, pracownicy Służby Więziennej oraz przedstawiciele innych profesji, którzy na gruncie zawodowych stykają się z osobami uzależnionymi.

Anonimowi Alkoholicy reprezentowani w Polsce przez Fundację Biuro Służby Krajowej AA Warszawa, ul. Chmielna 20, przygotowali dla Państwa specjalną bezpłatną ofertę.

Oferujemy m.in:

Przeprowadzenie mityngów informacyjnych o Wspólnocie AA w temacie szkoleń służb mundurowych, zajęć dla studentów medycyny, psychiatrii, szkolenia pracowników socjalnych lub innych zorganizowanych grup zawodowych np: kuratorów sądowych. Proponujemy 2-godzinne spotkanie informacyjne dla każdego kursu szkoleniowego na terenie całego kraju. Celem tych spotkań jest udzielenie informacji o Wspólnocie AA i jej programie, jako często skutecznym sposobie pomocy dla osób uzależnionych od alkoholu.

Informacje spełniają dwa zadania:

1. Dostarczają wiedzy o miejscu pomocy dla osób uzależnionych, wobec których podejmowane są różne profesjonalne interwencje.
2. Są elementem wiedzy o profilaktyce uzależnień również dla przyszłych profesjonalistów.

W przypadku zainteresowania naszą propozycją prosimy o kontakt z Biurem Fundacji BSK AA w Warszawie tel.: 22 828 04 94 w celu uzgodnienia warunków współpracy lub ze służbami Regionalnych Punktów Informacyjno - Kontaktowych AA.

aa24.pl

